

Czterdzieści pięć lat pracy naukowej Profesora Bolesława Nowaczyka

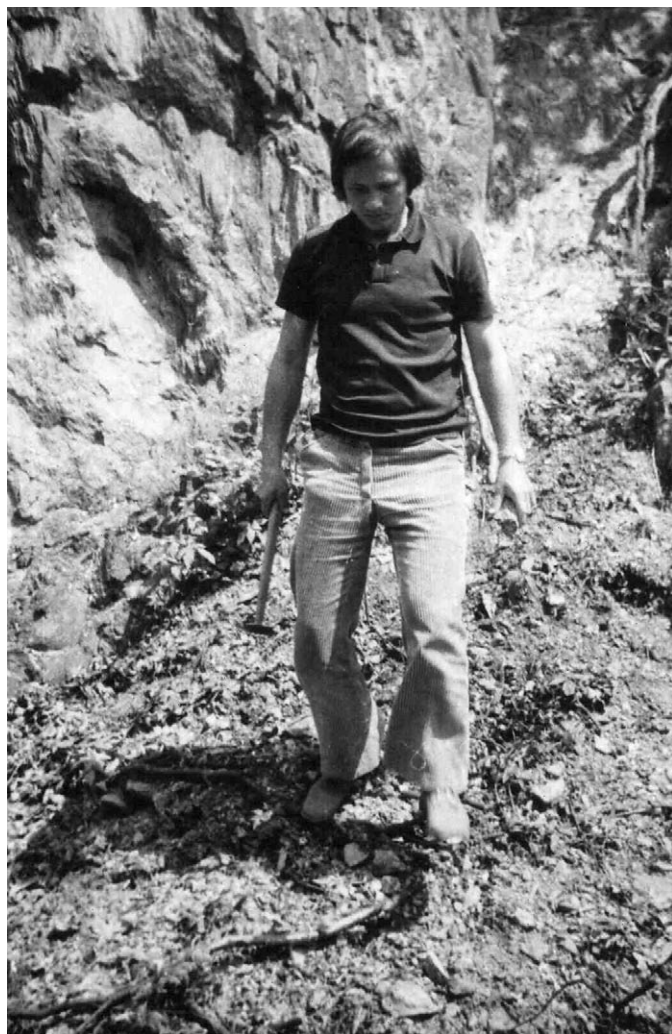
Uśmiechnięta twarz, uśmiechnięte oczy, zawsze elegancko ubrany (nawet w terenie zdarza Mu się wyskoczyć z samochodu do odkrywki w skórzanych, eleganckich butach), bardzo życzliwy, wyrozumiały, pomocny, chętnie podejmujący dyskusję na tematy naukowe – to tylko niektóre cechy prof. zw. dr. hab. Bolesława Nowaczyka, jakie znają Jego koleżanki i koledzy oraz my, Jego współpracownicy. Niektórym kojarzy się z fajkami, których ma niemałą kolekcję. Często po charakterystycznym waniliowym aromacie, jaki unosi się na korytarzu, rozpoznajemy, że Profesor jest w swoim gabinecie.

„W ciągu wielu wieków, kiedy nad Morzem Śródziemnym powstawały i upadały królestwa, a niezliczone generacje przekazywały sobie wyrafinowane rozrywki i grzechy, mój kraj rodzinny był puszcza, odwiedzana na brzegach tylko przez okręty wikingów. Położony był poza zasięgiem map i należał do baśni” pisał Czesław Miłosz o miejscu swojego urodzenia („Rodzinna Europa”, Inst. Lit., Paryż 1959; Czytelnik, Warszawa 1990; Wyd. Lit., Kraków 1994). A co miało miejsce wcześniej? Wcześniej wody płynące z topniejących lądolodów i wezbranych rzek tworzyły rozległe doliny. Wzdłuż jednej z tych form, Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej, którą płynie dziś Warta, rozlokowały się: Czeszewo, Miłosław, Winna Góra i Nadziejewo. Tutaj stawiał pierwsze kroki Bolesław Nowaczyk, który urodził się w Nadziejewie 4 kwietnia 1942 roku, i jak sam podkreśla z przymrużeniem oka, na północnej krawędzi Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej. Lasy, które porastają brzegi Warty w tych okolicach, stanowią rzadko spotykany zespół siedliskowy. Na żyznych madach terasy zalewowej, między Wartą a ujściowym odcinkiem Lutyni, rosną niemal naturalne olsy, łągi wierzbowo-topolowe, łągi jesionowo-wierzbowe i grądy dębowo-grabowe. Wśród urozmaiconego runa występują rośliny rzadkie i chronione. Na płaskim terenie, wśród lasu, istnieją liczne uroklive, pięknie wykształcone współczesne zakola meandrowe i holocénskie starorzeczka Warty na bardzo rozległej terasie zalewowej. W pobliskim Żerkowie można się zachwycić pięknym widokiem na pradolinę z północnych stoków moreny czołowej glaciekticznie spiętrzonej. Na południe od Pyzdr i Czeszewa wiatr uformował wydmy i pokrywy piaszczyste, nazywane tutaj Dżumnymi Górami. Do pobliskiego Miłosławia Profesor często dziś zagląda, by śledzić, jak zanika eksploatowany oz. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w Gnieźnie, do którego często wraca, odwiedzając bliskich bądź wygłaszając wykłady w Collegium Europaenum Gnesnense. W Gnieźnie ukończył pierwsze etapy edukacji: Szkołę Podstawową nr 1 i Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego. Można by polemizować, czy

miejsce urodzenia wpływa na losy i wybory ludzi. Można by również dyskutować, czy piękne krajobrazy okolic Nadziejewa, Winnej Góry, Miłosławia, Czeszewa rozbudzały ciekawość i chęć poznania przyrody, ale faktem jest, że Bolesław Nowaczyk po uzyskaniu świadectwa dojrzałości podjął studia na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ogromny wpływ na zainteresowania naukowe Profesora miał nie tylko piękny krajobraz, unikatowa roślinność, duża różnorodność form terenu, ale również długa i bardzo bogata historia człowieka okolic Nadziejewa, Czeszewa, Miłosławia, Winnej Góry, Żerkowa i samego Gniezna. Zaowocowało to współpracą Profesora z archeologami w późniejszych latach Jego kariery.

Profesor już jako student interesował się wiatrem jako czynnikiem morfologicznym. Obiektem badań realizowanych w ramach pracy magisterskiej miały być wydmy. Jego promotor rzucił Go na tak zwane głębokie wody. Jak wspomina Profesor, doc. dr hab. Tadeusz Bartkowski wyjął z szafy trochę wymiętą mapę, zakreślił na niej wielki łuk ręką i powiedział: „Tam są wydmy”. Efektem pracy w terenie i laboratorium była praca magisterska pt. „Wydmy na obszarze między Skokami a Mieściskiem”, napisana pod kierunkiem doc. dr hab. T. Bartkowskiego, którą przedstawił na egzaminie magisterskim w maju 1965 roku na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, uzyskując tytuł magistra geografii fizycznej. Na tym młody adept uniwersytetu nie spoczął, kontynuując pracę na tym samym wydziale jako asystent. Zainteresowania nadal koncentrowały się wokół działalności eolicznej. Prof. Nowaczyk miał bardzo ambitne plany do realizacji w ramach rozprawy doktorskiej. Chciał wyznaczyć wiek wydym w Polsce. Sprzeciwił się temu promotor Jego pracy, prof. zw. dr hab. Stefan Kozarski, uważając, że analiza wydym w całej Polsce to trochę za dużo jak na doktorat. Obszar badań został ograniczony do zachodniej części Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej. Zwieńczeniem była praca doktorska pt. „Geneza i rozwój wydym w zachodniej części Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej w świetle badań struktury, uziarnienia i stratygrafii budujących je osadów”, na podstawie której mgr Bolesław Nowaczyk w maju 1973 roku uzyskał tytuł doktora nauk geograficznych w zakresie geografii fizycznej. Uważając, że temat nie został wyczerpany, dr Bolesław Nowaczyk kontynuował badania nad wiekiem, genezą i geologią wydym. Efektem prac badawczych jest rozprawa habilitacyjna pt. „Wiek wydym, ich cechy granulometryczne i strukturalne, a schemat cyrkulacji atmosferycznej w Polsce w późnym wistulianie i holocenie”. Rada Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM, po przeprowadzonym w grudniu 1986 roku kolokwium, nadała dr. Bolesławowi Nowaczykowi stopień doktora habilitowanego w zakresie geografii fizycznej.

Szkołą geomorfologiczną dla Profesora były niewątpliwie liczne wspólne wyjazdy w teren z prof. zw. dr hab. Stefanem Kozarskim. Współpraca rozpoczęła się jeszcze w latach studenckich Profesora. Towarzyszył wtedy prof. zw. dr hab. Stefanowi Kozarskiemu podczas badań terenowych. Na początku była to również pomoc w przygotowywaniu wkopów. Do dziś stanowią one wzorzec prawidłowo przygotowanego stanowiska: odpowiednio duże, z idealnie gładkimi ścianami. Ślady burzliwych dyskusji w terenie znajdziemy w publikacjach Profesora, gdyż były na pewno inspiracją dla wielu hipotez.



Fot. 1. Mgr Bolesław Nowaczyk podczas badań terenowych w Mongolii w 1975 roku

Bardzo ważnym etapem w życiu Profesora był jego udział w ekspedycjach naukowych do Mongolii w latach 1975, 1976, 1977 i 1978. W sumie spędził w Mongolii 11 miesięcy, obserwując w klimacie półsuchym zimnym procesy eoliczne czy procesy i formy mrozowe. Trudy pracy i życia w odizolowanej od reszty świata na mongolskiej stepy stacji badawczej dzielił między innymi z prof. Stanisławem Dżułyńskim i prof. Adamem Kotarbą. Długo utrzymywał kontakty z mongolskimi kolegami, niektórych goszcząc w Polsce. Teraz często opowiada nam o mongolskiej gościnności i o innym przygodach.

Prof. Nowaczyk prawie od początku kariery naukowej współpracował z prof. Stefanem Kozarskim, będąc członkiem Zakładu Geomorfologii, którego kierownikiem był prof. Kozarski. Owocem tej współpracy są liczne wspólne publikacje.

Po śmierci prof. Kozarskiego w 1996 roku prof. Nowaczyk objął kierownictwo zakładu.

Na wniosek Rady Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. A. Mickiewicza z 14 grudnia 1999 roku Prezydent RP w dniu 9 maja 2001 roku nadał dr. hab. Bolesławowi Nowaczykowi tytuł profesora nadzwyczajnego.

Prof. zw. dr. hab. Bolesław Nowaczyk pełnił ważne funkcje na swojej macierzystej uczelni, na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Był prodziekanem Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych w latach 1993–1996, zastępcą dyrektora Instytutu Badań Czwartorzędu UAM w latach 1987–1991 i 1996–2002, od 1996 roku jest kierownikiem Zakładu Geomorfologii, w latach 1996–1999 był członkiem Wydziałowej Komisji do spraw Dydaktyki i przewodniczącym Instytutowej Komisji do spraw Dydaktyki, a także w tym samym okresie członkiem uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich. Działał i nadal działa w komitetach i towarzystwach pozauczelnianych. Jest członkiem Komitetu Badań Czwartorzędu PAN (1990–1992 i 1996), a w ostatniej kadencji był zastępcą przewodniczącego. W latach 1996–1998 był członkiem Komitetu Narodowego ds. Międzynarodowej Unii Badań Czwartorzędu. Od roku 1987 jest członkiem Komisji Badań Czwartorzędu PAN przy Oddziale Poznańskim i Komisji Archeologicznej PAN przy Oddziale Poznańskim, a od roku 1990 – sekretarzem obu tych komisji. Najdłużej, od 1964 roku, należy do Polskiego Towarzystwa Geograficznego, w którym w latach 1966–1969 był skarbnikiem Oddziału Poznańskiego, a w latach 1979–1998 członkiem zarządu głównego i przewodniczącym oddziału. W roku 1967 został członkiem Polskiego Towarzystwa Geologicznego, do którego należy do dziś. Jest członkiem Komisji Geograficzno-Geologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk od 1974 roku. W 1991 roku zostało powołane Stowarzyszenie Geomorfologów Polskich, którego Profesor jest członkiem od momentu utworzenia do dziś. Prof. zw. dr. hab. Bolesław Nowaczyk był również sekretarzem Podzespołu Dydaktyczno-Naukowego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 1986–1989, sekretarzem Podzespołu Ekspertów do spraw Geografii Ministerstwa Edukacji Narodowej w latach 1989–1990 oraz członkiem stałej komisji Polskiej Akademii Umiejętności do oceny podręczników szkolnych od 2004 roku. Od 9 maja 2001 roku jest członkiem rady naukowej Drawieńskiego Parku Narodowego.

Zainteresowania badawcze

Zainteresowania badawcze prof. zw. dr. hab. Bolesława Nowaczyka koncentrują się wokół zagadnień:

1. rzeźby i osadów eolicznych,
2. form i struktur peryglacialnych,
3. geomorfologii i osadów strefy litoralnej jezior,
4. litologii grodzisk kultury łużyckiej i wczesnośredniowiecznej oraz osad kultury neolitycznej i ich znaczenia paleogeograficznego,
5. rozwoju Pradoliny Głogowsko-Baruckiej,
6. paleogeografii vistulianu i holocenu.



Fot. 2. Oficjalnie – na konferencjach naukowych; A: Rejs po Wannsee, podczas XIV Międzynarodowego Kongresu INQUA w Berlinie, prof. Nowaczykowi towarzyszą: (od lewej) dr Katarzyna Issmer, prof. dr hab. Maria Górską-Zabielską, dr Iwona Okuniewska-Nowaczyk; IV Seminarium „Geneza, litologia i stratygrafia utworów czwartorzędowych” (fot. M. Górską-Zabielską); B: w rozmowie z prof. dr. hab. Józefem Wojtanowiczem (fot. J. Wolf); C: dyskusja z (od lewej) prof. dr. hab. Kazimierzem Klimkiem, prof. dr. hab. Zygmuntem Młynarczykiem, dr. Andrzejem Wittem i prof. dr. hab. Andrzejem Karczewskim (fot. J. Wolf)

Środowisko eoliczne

Problematyka eoliczna to zagadnienia, które szczególnie interesowały prof. zw. dr. hab. Bolesława Nowaczka od początków kariery naukowej. Celem działalności Profesora było ustalenie wzajemnych relacji między formami i osadami o różnej genezie, poznanie cech granulometrycznych osadów budujących wydmy i ich podłoże, określenie cech strukturalnych osadów, roli procesów eolicznych w kształtowaniu rzeźby i form pochodzenia eolicznego oraz przyczyn rozwoju procesów eolicznych.

Pierwszym bardzo znaczącym wkładem w poznanie środowiska eolicznego były dowody na to, że transport eoliczny odbywał się na krótkim dystansie. Wykrycie organicznych poziomów przewodnich oraz zabytków kultury materialnej człowieka w wydmach i eolicznych piaskach pokrywowych skłoniło Profesora do nawiązania współpracy z paleobotanikiem i archeologami, która trwa do dziś. Człowiek, jak wynika z badań Profesora, odgrywał pewną rolę w przekształcaniu wydym w holocen. Prof. Nowaczyk prowadził badania form eolicznych początkowo w zachodniej części Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej, później, po uzyskaniu doktoratu, w licznych punktach na obszarze Polski, a po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego, w Pradolinie Głogowsko-Baruckiej i na obszarach z nią sąsiadujących. Ostatnio Profesor współuczestniczył w badaniach zjawisk eolicznych w rejonie dolnej Odry i dolnej Warty, a wspólnie z paleopedologami analizuje wydmy na sandrze Brdy.

Duża ilość stanowisk w wydmach i eolicznych piaskach pokrywowych oraz duża liczba próbek pozwoliły Profesorowi na weryfikację dotychczasowych poglądów dotyczących relacji między osadami podłoża a piaskami eolicznymi. Jedną z tez jest stwierdzenie, że przestrzenna zmienność uziarnienia piasków wydmy jest spowodowana przestrzenną zmiennością uziarnienia osadów podłoża, będącą wynikiem różnego charakteru płynących rzek w pradolinach (Obry i Odry w Pradolinie Warszawsko-Berlińskiej). Podobną zależność zaobserwował Profesor, analizując stopień obróbki ziarna kwarcowego (metodą B. Krygowskiego). Na ilość ziarna okrągłego w piaskach eolicznych ma wpływ zawartość tego typu ziarn w osadach podłoża. Badania uziarnienia posłużyły również do rekonstrukcji prędkości wiatrów wydymotwórczych. W rozprawie habilitacyjnej Profesor zaproponował korzystanie z krzywej prędkości wiatrów inicjujących ruch piasków, skonstruowanej w oparciu o przeprowadzony eksperyment w tunelu aerodynamicznym Uniwersytetu im. L. Kossutha w Debreczynie. Intensywne badania terenowe pozwoliły na wykrycie zapisu wiatrów huraganowych w wydmach na sandrze Brdy.

Prowadzone na szeroką skalę, trwające kilkadziesiąt lat, badania budowy wewnętrznej wydym oraz osadów ich podłoża zaowocowały odkryciem wielu stanowisk osadów biogenicznych i gleb kopalnych datowanych radiowęglowo i palinologicznie oraz kilku osad człowieka prahistorycznego na wydmach. Umożliwiło to Profesorowi datowanie zdarzeń morfotwórczych oraz podanie ich przyczyn. Ten bogaty materiał wraz z ogromnym dorobkiem polskich geomorfologów, geologów, paleobotaników i archeologów stał się podstawą syntezy wieku wydym polskich.



Fot. 3. Na wycieczce terenowej podczas konferencji w Czechach, 2008; A: śledząc prezentację stanowiska w terenie, od prawej prof. Jaromir Demek; B: Slapanice – kolejne stanowisko badawcze; C: z doktorantami (po lewej) Cezary Tomczyk, (po prawej) Michał Głowacki (fot. M. Ratajczak-Szczerba)

Współczesne formy i struktury peryglacjalne – wyprawy do Mongolii

W czasie ekspedycji naukowych w strefie klimatu półsuchego zimnego w Mongolii Profesor przeprowadził badania współczesnych procesów eolicznych, rozgrywających się na dnach efemerycznych jezior i otaczających je zboczach. Dostarczyły one dowodów, iż procesy eoliczne odgrywały i odgrywają w tym rejonie małą rolę w kształtowaniu rzeźby, większy wpływ mają procesy stokowe, m.in. procesy spłuki-

wania. Procesy eoliczne nie są więc odpowiedzialne za powstanie mis jeziornych, jak sugerowali niektórzy badacze. W Mongolii Profesor prowadził obserwacje współczesnych wieloboków szczelin mrozowych i sposobu ich wypełniania. Wśród badanych form mrozowych, szczególną uwagę Profesora zwróciły efemeryczne pagórki ziemne, których rozwój, mimo podobieństwa morfologicznego, w niczym nie przypominał znanych z autopsji i literatury pingos. Rezultatem badań było wyjaśnienie powstania i degradacji tych form. Ich odmienna od pingo geneza zadecydowała o wyodrębnieniu nowej formy zmarzlinowej, którą prof. Bolesław Nowaczyk nazwał dowoo (pagórek w jęz. mongolskim).

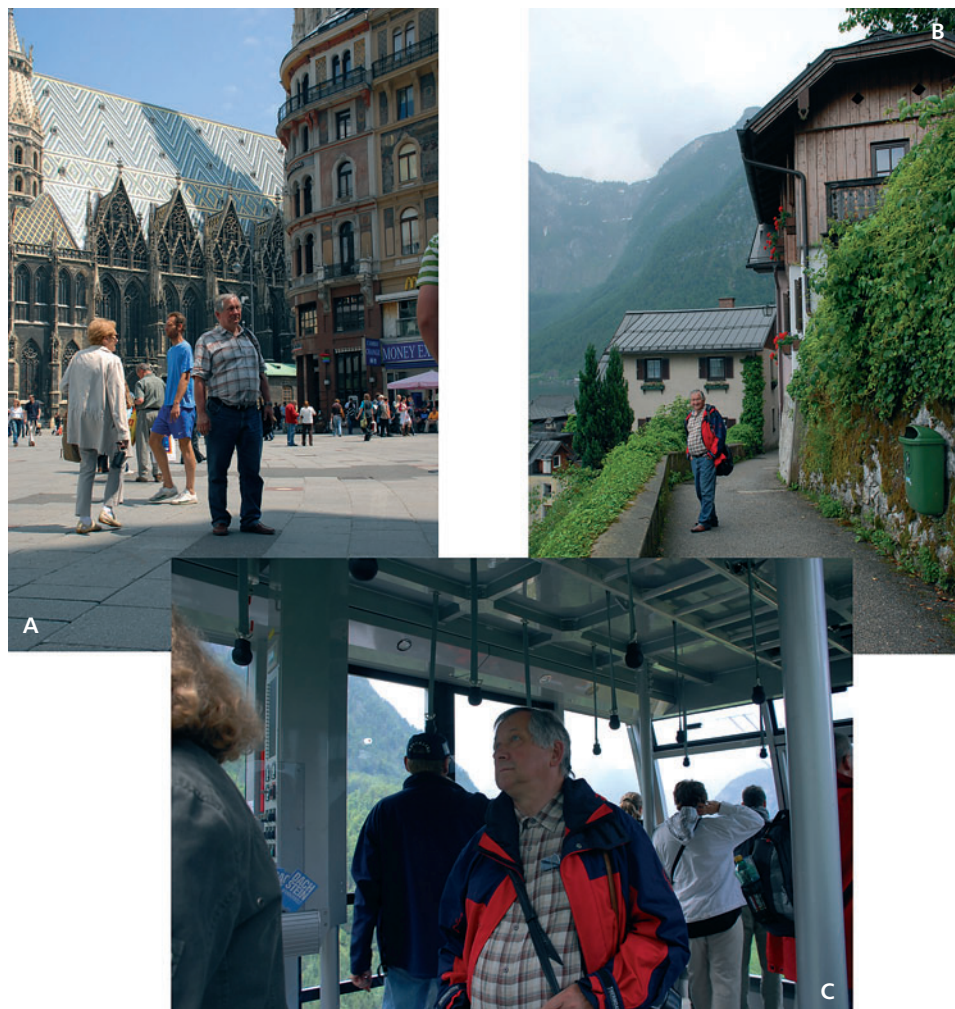
Kopalne formy i struktury peryglacjalne

Kopalne struktury kriogeniczne – kliny – synsedymencyjne i epigenetyczne, Profesor rozpoznawał w osadach budujących terasy, wysoczyzny morenowe, stożki napływowe i wydmy. Posłużyły one do odtworzenia warunków sedimentacji stożków napływowych w pradolinach: Warszawsko-Berlińskiej i Głogowsko-Baruckiej. Natomiast analizy granulometryczne piasków wypełniających kliny epigenetyczne pozwoliły przypisać im eoliczną genezę.

Geomorfologia i osady strefy litoralnej jezior

Początkowo na marginesie badań wydym, a od 1981 roku systematycznie Profesor analizuje geomorfologię i osady strefy litoralnej jezior występujących w rynnach glacialnych. Rezultatem prac terenowych były zebrane z kilku rynien osady biogeniczne, datowane radiowęglowo i palinologicznie. Wyniki analiz pozwoliły Profesorowi wyznaczyć początek wytapiania brył pogrzebanego w nich lodu lodowcowego i/lub hydrogenicznego. Profesor przyjmuje zróżnicowanie czasowe początku tego procesu. W kilkunastu rynnach przypadł on na bølling. Najczęściej przebiegał w allerödzie, rzadko w młodszym dryasie i okresie preborealnym. Wykonane we współpracy z malakologiem badania fauny mięczaków rzuciły dużo światła na rozwój jeziora w okolicy Pomorska k. Zielonej Góry, a ostatnio w okolicy Osłonek na Kujawach. Dzięki nim po raz pierwszy w Polsce określony i udokumentowany został moment całkowitego wytopienia się brył pogrzebanego lodu, przypadający na koniec allerödu i połowę młodszego dryasu.

W ogólnej dyskusji dotyczącej zmian klimatu ważny jest podjęty przez Profesora problem wahań poziomu wody w powstałych jeziorach w różnym czasie. Zagadnienie to rzadko stanowiło przedmiot zainteresowań geomorfologów. Dlatego Profesor podjął badania geomorfologiczne i litologiczne rynien glacialnych na sandrze Brdy w okolicy Charzykowy oraz w wybranych rynnach Niziny Wielkopolskiej. Wyróżnione w trakcie nich formy, takie jak terasy jeziorne, delty, mierzeje, wały brzegowe, pozwoliły określić rozmiary ilościowo – a nie jak w oparciu o badania paleobotaniczne jakościowo – wahań poziomu jezior. Analizy budowy wewnętrznej form doprowadziły do wykrycia w nich osadów biogenicznych i gleb kopalnych, co dało podstawy do rozważań wiekowych.



Fot. 4. Wycieczka do Austrii, 2008; A: Wiedeń, w tle katedra św. Szczepana (Stephansdom); B: w Hallstatt; C: w drodze na Dachstein (fot. M. Ratajczak-Szczerba)

Współpraca z archeologami – litologia grodzisk kultury łużyckiej i wczesnośredniowiecznej oraz osad kultury neolitycznej

Prof. zw. dr hab. Bolesław Nowaczyk od początków swojej kariery naukowej współpracował z badaczami innych dyscyplin – z palinologami, archeologami, paleopedologami i malakologiem. Pierwsza współpraca zaowocowała udokumentowaniem ustaleń wieku wydym na obszarze między Skokami a Mieściskiem, co stanowiło wówczas w polskiej literaturze rzadkość.



Fot. 5. Grodzisko w Wicinie (A) i jezioro Charzykowy (B) – jedno z wielu obszarów badań prof. Nowaczyka (fot. M. Ratajczak-Szczerba)

Wykazane wyżej kontakty z archeologami, służące określaniu wieku zabytków kultury materialnej człowieka znajdujących na wydmachach, zaowocowały dalszymi interdyscyplinarnymi badaniami. Wynikiem tych badań, w których brał udział prof. Nowaczyk, było rozpoznanie litologii grodzisk i osadów człowieka prehistorycznego i obszarów z nimi sąsiadujących, usytuowanych w rynnach glacialnych, dolinach rzecznych i na wysoczyźnie morenowej. W oparciu o rezultaty tych badań wykryto obniżenie poziomu jezior o 1,6–2,5 m przypadające na okres kultury łużyckiej (grody typu biskupińskiego). Stwierdzono alleroźdzkie rozcięcie dna Pradoliny Głogowsko-Baruckiej. Szczegółowe rozpoznanie litologii osadów w pobliżu obiektów neolitycznej kultury pucharów lejkowatych w Osłonkach koło Brześcia Kujawskiego, wykonane w ramach grantu Wenner-Gren Foundation for Anthropological Research, Inc. for International Collaborative Activities, doprowadziło w powiązaniu z badaniami wykonanymi przez paleobiologów do rekonstrukcji zdarzeń geomorfologicznych i występujących wówczas jezior. Interdyscyplinarne badania tego stanowiska umożliwiły przedstawienie rozwoju krajobrazu kulturowe-

go. Prowadzone od kilku lat we współpracy z poznańskimi archeologami badania geomorfologiczne na Ostrowie Tumskim i Starym Mieście w Poznaniu pozwoliły odkryć znaczne zmiany rzeźby tego terenu i wyraźne zapisy powodzi wśród nasypów antropogenicznych.

Funkcjonowanie i rozwój Pradoliny Głogowsko-Baruckiej

Prof. dr hab. Bolesław Nowaczyk od kilku lat zajmuje się zagadnieniem odpływu wód z Pradoliny Głogowsko-Baruckiej. Dotychczasowe spostrzeżenia dowodzą, iż odpływ pradolinny ustał w momencie powstania następnej pradoliny – Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej. Zaznaczyła się wówczas zmiana kierunku odwodnienia. Dokonała się ona jednak za sprawą usypania w pradolinie rozległych stożków napływowych i skierowania wód ku północy i wschodowi zgodnie z nachyleniem terenu, a nie z przyczyn tektonicznych, jak przyjmowali niektórzy badacze. Rozpoznanie morfologii pradoliny na odcinku Nowa Sól–Nysa Łużycka dowodzi, iż jest to forma, którą odprowadzane były wody roztopowe i ekstraglacialne w czasie dwóch zlodowaceń – środkowopolskiego (postój lądolodu na Wale Zielonogórskim) oraz fazy leszczyńskiej zlodowacenia bałtyckiego.

Paleogeografia vistulianu i holocenu

Paleogeografia vistulianu i holocenu zawsze interesowała prof. Nowaczyka. Obok wcześniej wymienionych już dokonań w tym zakresie, należy wspomnieć o udziale Profesora we wspólnych badaniach jedyne w Polsce północno-zachodniej stanowiska osadów biogenicznych z interstadiału brörup i odderade oraz allerödzkich tufów Laacher See. Prof. Nowaczyk współuczestniczył w badaniach i datowaniu metodą TL plenivistuliańskich i późnovistuliańskich lessów w okolicy Cedyni.

Na obszarze Polski północno-zachodniej Profesor odkrył i wydatował metodą ^{14}C sześć stanowisk osadów biogenicznych z bøllingu. Osady tego wieku z Żabinka były wszechstronnie opracowane pod względem paleobotanicznym. Badania te stanowiły również podstawę do rekonstrukcji zdarzeń eolicznych. Natomiast we wschodniej części Pomorza Profesor rozpoznał i wydatował metodą ^{14}C kilka stanowisk z nagromadzeniami substancji organicznej, której depozycja przebiegała w plenivistulianie (36 000–23 500 lat BP).

Badania sąsiadujących ze sobą dolinek erozyjno-denudacyjnych i odpowiadających im stożków napływowych, leżących w Pradolinie Warszawsko-Berlińskiej między Cigaciami a Krosnem Odrzańskim, dowiodły, iż powstały one w różnych okresach.

Dorobek naukowy

Poza badaniami statutowymi i własnymi prof. Nowaczyk kierował lub był twórczo zaangażowany w liczne programy badawcze. Do najważniejszych należy zaliczyć: udział w projekcie badawczym kierowanym przez prof. Stefana Kozarskiego „Deglacjacja północno-zachodniej Polski: warunki i transformacja geosystemu

(~20 ka → 10ka BP)”, projekty własne „Rekonstrukcja postglacialnych zdarzeń geomorfologicznych w okolicy Jeziora Charzykowskiego” i „Rekonstrukcja postglacialnych wahań poziomu jezior na przykładzie wybranych obiektów”, udział w międzynarodowym projekcie badawczym Wenner-Gren Foundation for Anthropological Research, Inc. for International Collaborative Activities, w ramach którego Profesor opracowywał problem „Rekonstrukcja środowiska naturalnego w schyłkowej części vistulianu i holocenu okolic osady neolitycznej w Osłonkach koło Brześcia Kujawskiego”, udział w grantie „Geochronologia górnego czwartorzędu Polski” kierowanym przez prof. dr. hab. A. Pazdur. Profesor współuczestniczył w opracowaniu tematów: „Rozwój rynny glacialnej jezior Małe Głuche i Duże Głuche w świetle badań geomorfologicznych, malakologicznych, datowań radiowęglowych i izotopów stabilnych” i „Wiek osadów biogenicznych i wybranych zdarzeń geomorfologicznych w Guzowie koło Lubka w świetle datowań radiowęglowych i palinologicznych”. Na zlecenie Państwowego Instytutu Geologicznego wykonał, najpierw współpracując z prof. Jerzym Liszkowskim, a po jego śmierci samodzielnie, Szczegółową Mapę Geologiczną Polski w skali 1:50 000, arkusz Chojnice.

Rezultaty swoich badań prof. Nowaczyk przedstawia, biorąc udział w konferencjach, sympozjach, zjazdach i sesjach. Dotychczas ukazało się drukiem ponad 170 publikacji.

Uczestniczył w 60 konferencjach, sympozjach, zjazdach i sesjach w Polsce i za granicą (m.in. w Niemczech, Szwecji, na Białorusi, w Rosji, Czechach), na których wygłaszał referaty i prezentował stanowiska terenowe. Śladem tych wystąpień są publikowane artykuły, notatki czy streszczenia referatów.

Prof. Nowaczyk był organizatorem lub współorganizatorem: III Zjazdu Geografów Polskich i 38 Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geograficznego (1989) wspólnie z prof. dr. hab. Stefanem Kozarskim; międzynarodowego sympozjum „Late Vistulian and Holocene Aeolian Phenomena in central and northern Europe” (1990) wspólnie z prof. dr. hab. Stefanem Kozarskim; warsztatów terenowych „Geomorfologia i osady strefy litoralnej jezior” (1994); międzynarodowego sympozjum „Późnoczwartorzędowy rozwój rzeźby i zmiany środowiska przyrodniczego” dedykowane prof. Stefanowi Kozarskiemu (1995), wspólnie z prof. UAM dr. hab. Leszkiem Kasprzakiem i prof. dr. hab. Andrzejem Kostrzewskim; warsztatów terenowych „Późnovistuliańskie i holocenijskie zjawiska eoliczne” (1996); międzynarodowego sympozjum „Dunes and fossil soils of Vistulian and Holocene age between Elba and Wisła” (1998) wspólnie z prof. dr. K.D. Jägerem, prof. dr. hab. Alojzym Kowalkowskim i prof. dr. W. Schirmerem.

Pod kierunkiem prof. Nowaczyka zostało napisanych: ponad 200 prac magisterskich, 2 rozprawy doktorskie (dr Katarzyna Issmer – 1997, dr Magdalena Ratajczak-Szczerba – 2000), w przygotowaniu są 3 prace doktorskie. Recenzował 2 wnioski o tytuł profesora, 2 wnioski o tytuł profesora nadzwyczajnego, 2 rozprawy habilitacyjne, 14 rozpraw doktorskich. Przygotowywał 2 recenzje wydawnicze habilitacji, 50 recenzji wydawniczych monografii i artykułów, 49 recenzji projektów badawczych Komitetu Badań Naukowych.

Prof. Bolesław Nowaczyk z dużą satysfakcją prowadzi zajęcia dydaktyczne na studiach stacjonarnych i zaocznych. Prowadził bądź prowadzi zajęcia m.in. z: geo-



Fot. 6. Profesor Nowaczyk w terenie czuje się jak przysłowiowa „ryba w wodzie”, chętnie dzieli się swoją wiedzą (A: w dyskusji z mgr. Michałem Głowackim, A, B, C – okolice Lubuska, 2006) czy siłą (podczas prac koło Izdebną, D: z magistrantem Mateuszem Fórmanem, D i E – Izdebną, 2006) (fot. M. Ratajczak-Szczerba)



Fot. 7. Oddając się ulubionym zajęciom: podróżom (A: Słowiński Park Narodowy, 2008), dyskusji w terenie (B: okolice Charzykowy, 2008), fotografowaniu (C: Hallstatt, 2008), paleniu fajki (D: 2008) (fot. M. Ratajczak-Szczerba)

morfologii, geografii turystycznej krajów skandynawskich, Szwajcarii, Austrii, geografii turystycznej wybranych krajów, wprowadzenia do nauk o Ziemi, przyrodniczych podstaw gospodarowania. Ponadto prowadzi seminaria, praktyki dyplomowe i zajęcia w terenie. W drodze na zajęcia można Go spotkać na korytarzu zawsze z nieodłącznym rzutnikiem do przeźroczy, których mnóstwo przywozi ze

swoich licznych podróży. Lubi zajęcia z młodzieżą, a najbardziej zajęcia w terenie, gdzie czuje się jak przysłowiowa „ryba w wodzie”. Chętnie dzieli się swoją wiedzą czy wrażeniami z podróży wygłaszając referaty czy wykłady na forum różnych towarzystw naukowych (m.in. Polskiego Towarzystwa Geograficznego) czy na Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

Zasługi naukowe, dydaktyczne i organizacyjne były wielokrotnie nagradzane. Otrzymał nagrodę Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki za rozprawę doktorską, Polskiej Akademii Nauk, Nauki o Ziemi i Nauk Górniczych im. Eugeniusza Romera za rozprawę habilitacyjną, Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk za opracowanie zadania badawczego. Pięciokrotnie została Mu przyznana nagroda rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za osiągnięcia naukowe i dwukrotnie za osiągnięcia dydaktyczne. W roku 1988 otrzymał Złoty Krzyż Zasługi.

Profesor znany jest z zamiłowania do podróży i fotografii. Latem, jak tylko czas na to pozwala, wsiada w samochód i jedzie w najdalsze krańce Europy. Szczególnie upodobał sobie Skandynawię, w której był kilka razy, Islandię, kraje alpejskie. Podczas podróży namiętnie fotografuje krajobrazy, przyrodę, zabytki. Niby twierdzi, że wakacje są po to, aby odpocząć od pracy, ale oko geografa wszystko zauważy. Z każdego wyjazdu przywozi setki fotografii, które później pokazuje studentom na zajęciach, prezentując formy terenu, różne ciekawe zjawiska czy zabytki. Jego zdjęcia można również podziwiać w budynku Collegium Geographicum, gdyż zdobią tujejsze korytarze.

Magdalena Ratajczak-Szczerba